№ 250
D. 17. Września.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Bitwa pod Puckiem 1462.

Wiadomości z Armji czynnej. *O działaniach pod twierdzą Szumlą od dnia 7 do 21 Sierpnia.* — Dnia 7 Sierpnia Jenerał-Porucznik *Rydyger* kontynuiąc poruczone mu obejrzenie położenia miejsc z tyłu nieprzyiaciela, posunął się z *Eski-Stambułu* do wsi *Kosteż* i wyparł znajduiący się tam oddział Turecki, zabrawszy mu iedno działo i kilku niewolnika. Tymczasem nieprzyiaciel, po otrzymaniu silnego sukursu, zgromadził się w 5 do 6 tysięcy ludzi i napadł na lewę nasze kare, złożone z 2ch kompanji strzelców, lecz odparty ze stratą przymuszony został do ucieczki. Po powrocie z tamtąd, Jenerał-Porucznik *Rydyger* posłany był powtórnie dla zajęcia dróg prowadzących przez *Eski Stambuł* do *Bałkanu*. Postępuiąc więc znowu ku wsi *Kosteż*, dnia 15 Sierpnia o świcie zmusił do ucieczki nieprzyiaciela, który zajmował tę wieś i pobliskie rozpadliny; zabrał mu iedno działo, dwie chorągwi i 165 ludzi do niewoli. W czasie powrotu do *Eski Stambułu* oddział nasz attakowany był przez 8 do 10 tysięcy piechoty i iazdy Tureckiej, które nadeszły z *Szumli*. Pomimo tak znacznie przewyższaiących sił nieprzyiaciela, oddział nasz dosięgnął swoiej pozycji i uprowadził zdobycz, zostawiwszy w rowie iedno działo przewrócone, u którego wszystkie konie zostały zabite. W tem przejściu, Jenerał-Porucznik *Iwanów* Dowódca 19tej dywizji raniony został kulą w plecy. Roboty pod *Szumłą* idą pomyślnie. Usypanie 3ch nowych redut iest ukończone, pomimo usiłowań nieprzyiaciela który chciał temu przeszkodzić strzelaiąc tam z armat z swych fortyfikacji. Podług powieści ieńców iazda Turecka ponieść miała znaczną stratę w rozmaitych potyczkach, szczególniej zaś ma doznawać niedostatku trawy dla koni. Dnia 8 Sierpnia Jazda nieprzyiacielska złożona więcej niż z 1000 ludzi, wyszła z gór otaczaiących *Enibazar*, i napadła ze wszystkich stron na nasze pociągi; lecz zostawszy odpartą ratowała się ucieczką. Udało się iej iednak uprowadzić kilka wołów i koni naszych. Zaraz potem posłany został oddział dla usypania redut, wystawienia blokhauzów, i wyrąbania drzewa, między *Enibazar* i *Kostudzi*; i lubo ślady nieprzyiaciela postrzeżone zostały, nigdzie się z nim iednak niespotkano.

O działaniach pod twierdzą Warną od dnia 15 do 21 Sierpnia. Roboty oblężnicze od strony północnej tej twierdzy, posuwaią się z pośpiechem. Usypane na brzegu morza baterje moździerzowe i te co służą do pobicia armat, działaią pomyślnie, i wkrótce przeniesione zostaną na bliższą odległość od twierdzy, do usypanej 18 Sierpnia paralelli dla oblężenia *Warny* ile możności od strony południowej, Jenerał-Adjutant Xiąże *Menżykow* wysłał był za *Liman* nieco iazdy z dwoma działami; lecz oddział ten nieprzyiaciela w sile przewyższaiącej, niemógł zbliżyć się do twierdzy, i zostanie na tej stronie *Limanu*. Po zrobionej wy-

cieczce na dniu 9 Sierpnia, Turcy nie wychodzą iuż więcej z twierdzy, lecz wzmacniaią okopami oddzielne swe stanowiska. Dla zatrwożenia nieprzyiaciela na południowym brzegu *Limanu*, i zabezpieczenia znajduiącego się tam brodu, przewieziono przez góry i spuszczono na nim Barkas uzbroiony i iednę łódkę. Dnia 19 Sierpnia, Flotta nasza korzystaiąc z pomyślnego wiatru przeszła dwa razy przez kontramarsz wzdłuż twierdzy, w odległości 400 sążni, i nieustannie do niej strzelała. Manewr ten zupełnie się udał, i (podług wszelkich oznaków) fortyfikacje miasta znacznie zostały uszkodzone przez ciągły ogień na który przez blisko trzy godziny wystawione były. Szkoda na naszych okrętach nie wielka i żaden nieubył. Nadto Admirał *Gręig* donosi że przybyła z krążenia (krejserowania) fregata *Pośpieszny*, przyprowadziła dwa zabrane przez nią Tureckie statki, ieden pod kupiecką a drugi pod woienną banderą. Trzeci statek zatopiony przez nią w bliskości *Midji*.—Dnia 21 Sierpnia Turcy zrobili silną wycieczkę z Twierdzy na nasze lewe skrzydło, lecz na wszystkich punktach odparci i zbici zostali bagnetami przez stoiącą tam Brygadę Strzelców. W bitwie tej stracili oni dwie Chorągwie i zgórą 500 ludzi. Z naszej strony strata wcale niewielka; lecz z powszechnym żalem naszym waleczny i rozważny Naczelnik Sztabu Morskiego Jenerał Adjutant Xiąże *Menżyków*, w chwili kiedy zachęcał osobiście Wojska nasze w miejscach najniebespieczniejszych, ugodzony został w nogi od upadaiącej iuż kuli działowej; szczęściem iednak, że niepostradał onych.

O działaniach pod twierdzą Sylistrją od d. 23 Lipca do 10 Sierpnia. Wprzeciągu tego czasu nic ważnego niezaszło w obleżeniu *Sylistrji*. Rozpoczęte na całej naszej linji fortyfikacje, ukończone zostały. Wiele zasypów roztwartych, zostało przekształcono na reduty, i wszystkie połączono między sobą okopami. Okolice oblegaiącego Korpusu oczyszczono, ile możności, od tułaiących się tam Turków, przez lekkie Oddziały posyłane w tym celu po drogach prowadzących do *Szumli*, *Bazardżiku i Hirsowa*. Kontr-Admirał *Zawadowski* donosi z dnia 8 Sierpnia o przybyciu iego pod *Sylistrję* z 2gą i 3cią Eskadrą powierzonej dowództwu iego Dunajskiej Flotylli.

O działaniach oddzielnego korpusu Kaukaskiego od 28 Lipca do 9 Sierpnia. Oręż Rossyjski nową się okrył sławą w *Azji*. Po wzięciu *Karsu* Jenerał-Adjut: H: *Paszkiewicz Erywański* posunął się z swoim korpusem ku Twierdzy *Achałkałak*, przechodząc przez najwyższy grzbiet gór *Czyldyrskich*, i doszedł do niej dnia 4 Sierpnia pokonawszy wszystkie miejscowe trudności. Następuiącej nocy usypane były 2 baterje, nazaiutrz rozpoczęto z nich silny ogień, który znacznie twierdzę uszkodził, a w garnizonie zrządził postrach. Część garnizonu ratowała się ucieczką przez mury, gdy tymczasem waleczne wojska nasze, pod osobistym dowództwem Jenerał-Maiora Barona *Osten-Saken* wdarły się do miasta, i zmusiły pozostałych tam Turków do złożenia broni. Uciekaiący zostali ścigani, i wielu z nich trupem położono. Przy wzięciu *Achałkałaka* zabrali zwycięzcy 14 dział, 21 chorągwi, znaczną ilość rozmaitych broni i 300 Ludzi w niewolę, między któremi znajduią się także Rządca Naczelny Obwodu Achałkałaskiego i wielu przednieyszych Urzędników. Zabitych i ranionych Turków rachuią około 600. Zaraz potem oddział pod dowództwem Jenerał Maiora Barona *Osten-Saken*, wysłany został ku twierdzy *Hartwiss*. Skoro tylko wojska nasze

ukazały się na górach otaczaiących onę, natychmiast znaczna liczba mieszkańców zaczęła uciekać, a Garnizon opanowała trwoga. Korzystaiąc z tego stanu rzeczy, Jenerał-Maior Baron *Osten-Saken* posłał, dla oblężenia tej twierdzy, Tatarską milicją pod kommendą Pułkownika *Raiewskiego*, który po przybyciu tam, natychmiast wszedł w układy z celniejszemi mieszkańcami Miasta, i nakłonił ich do poddania onego. Twierdzę zaięły wojska nasze, a Garnizon złożony z 200 mieszkańców uzbroionych rozpuszczony został. Znaleziono tam 13 dział, 1 moździerz i znaczne zapasy tak w żywności iako też w sprzętach woiennych.

ROZMAITOŚCI.

W czasie bitwy r. 1624, w której trzykroć liczniejsi *Tatarzy* pokonali *Polaków*, *Zygmunt Niszczycki* gdy go nieprzyiaciele rannego wielą postrzałami pojmać chcieli, długo się z nimi wręcz ścinał, nakoniec gdy mu i ręce odcięli, stoiąc nad bratem zabitym, rękami, które mu tylko na żyłach wisiały, pogan, którzy go obdzierać chcieli, bił tak długo aż go dobić musieli. — Gdy *Stanisław Sokołowski* Kaznodzieia Królewski ofiarował *Stefanowi Batoremu* pismo swoie przeciw kacerzom, rzekł do niego Król po łacinie: »Ojcze kaznodzieio, obadwa walczymy, ty przeciw nieprzyiaciołom wiary, ia przeciw nieprzyiaciołom państwa.» Prawda, Miłościwy Królu, rzekł *Sokołowski*, i gdybym tak umiał władać bronią duchowną, iak Wasza Królewska Mość orężom, i iabym także zwyciężał.

W *Awie* żyie teraz człowiek osobliwy: urodził się w kraiu *Lao* nad rzeką *Maranhan* i przesłany został, przez rząd tego kraiu Monarsze, iako przedmiot najgodniejszy iego uwagi. Wełna długa na 6 cali okrywa iego głowę i część twarzy, a na 5 cali długa ramiona, piersi i resztę ciała; szczęki iego nie maią zębów trzonowych, lecz zupełnie innej formy. Monarcha dał mu za żonę młodą i piękną *Birmankę*: iest już 2 synów z tego małżeństwa; starszy podobny do matki, młodszy zaś okryty iest wełną zupełnie białą, iak iego oyciec z młodości, którego kolor wełny teraz iest brunatny i do czarnego zbliżony. Cała ta rodzina iest pięknej budowy ciała, zdrowa i mocna, ojciec szczególniej iest bardzo pięknym mężczyzną.

Myśli. — Wiele ten umie kto ma zdrowy rozsądek. — Zła to i nikczemna polityka, mówić zarówno dobrze o wszystkich ludziach. — Tak są ludzie przyzwyczaieni do pochlebstw, że gdyby niepochlebiał ieden drugiemu, rozwiązałaby się społeczność. — Kto umie wszystko znosić, może się na wszystko odważyć. — Konieczność umarza nieszczęścia, których wyleczyć nie może. — Cierpliwość iest sztuką nadziei. — Rozpacz do najwyższego podnosi stopnia nie tylko nieszczęścia, ale i słabości. — Mierne umysły nieumieią czuć ani najwyższego szczęścia ani nieszczęścia.

SZARADA.

Tak 1*sze* iak i 3*cie* między liter zbiorem,
Drugie wesołe, *Wszystko* iest ubiorem.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Pistonówka.*)

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu skradzionej Książki Służbowej Mośkowi Bojno Proszower uzyskanej zBióra Kontrolli Służących za Nrem Kontrolli Głównej 233, zaniesionnej prośby o wydanie powtórnej, na skutek Art: 73 Postanowienia Xięcia Namiest: Król: z d. 24 Grudnia 1823 r. wzywa niniejszym posiadacza wspomnionej Książki, aby takową do Bióra Kontrolli Służących oddał, a zarazem ostrzega publiczność, iżby przywłaściciela tejże Książki uwodzić nią mogącego, przytrzymawszy, Władzy Policyjnej, dla pociągnienia do kary prawem przepisanej dostawiła. — Warszawa d: 9 Września 1828 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki.* — Za Sekertarza Jeneralnego *Wiernicki.*

☞ Sześć Stancji z Kuchnią, Drwalnią, i Piwnicą razem lub oddzielnie do naięcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Elektoralnej pod Nr 765.

Skład Sukna Adama Gerstenberga przy ulicy Senatorskiej Nr 453 w Warszawie, wyprzedaie się z wolnej ręki za cenę fabryczną, teraz spuszcza 10 procent niżej od ceny fabrycznej oczem każdy kupuiący może się przekonać z Księgi fakturowej i z oryginalnej faktóry, Rygały, i dwa Stoły iesionowe do sprzedania, przytym wzywam moich debentów aby się uiścili a to w przeciągu czasu od daty niniejszej do Sgo Michała r. b. inaczej kroki prawne przeciw nim przedsiewziąść nieomieszkam.

Dom murowany w środku miasta położony, czyniący intraty rocznej 4000 złp: po otrąceniu wszelkich podatków, iest do sprzedania. Ktoby życzył takowy nabyć, zgłosi się pod Nr 133 przy ulicy Dunaj do Chwalibogowskiego, zrana do godz: 8 lub po południu do 3, celem odebrania wiadomości.

Przed kilką tygodniami przybył pewny Pan z Wód zagranicznych do Pana Karóli Jubilera pod Nr 478 z listami do Familji po niegdy Soret Jubiler:, że zaś od tego czasu nie zgłasza się i listów nie oddał, uprasza się aby dla informacji o tej Familji był łaskaw zgłosić się a dowie się zupełnie o rzeczonej familji od Pana Karóli.

☞ Kto ma do naięcia na trzy dni Kocz z Końmi raczy się zgłosić na Nowe Miasto pod N. 321 na pierwsze piętro.

Pod Nr 136 przy ulicy Dunaj, są do naięcia Stancje od Sgo Michała 1828 roku następuiące: Izba z Alkierzem na 3ciem piętrze wygodna i widna, Izba sama w sobie na 3ciem piętrze wygodna, Pokój z osobnym wyjściem Kawalerski na pierwszem piętrze od frontu.

Osoba na Guwernantkę do języka Polskiego, Francuzkiego i Niemieckiego, a nadto uczenia Fortepjanu kwalifikuiąca się; zechce się zgłosić do Wgo Janascha Jubilera Nadw: J. C. K. M. mieszkaiącego Nr 440 przy Krakowskiem Przedmieściu.

Utrzymuiący Szkołę płci męzkiej od lat kilku, zawiadamia Rodziców na prowincji lub w stolicy mieszkaiących, iż otrzymał pozwolenie od Urzędu Municypalnego M. S. W. na przyjmowanie na Stancją i Stół Studentów, do Szkół Woiewódzkich uczęszczaiących. Ktyby więc sobie życzył umieścić swych Synów w miejscu gdzie przyzwoity dozór domowy oraz pomoc w naukach za mierne wynagrodzenie udzielaną być może, raczy się zgłosić do podpisanego pod Nr 505 przy ulicy Podwal na 2 piętro. — *F. Stanisławski Nauczyciel.*

Ceraty wróżnych gatunkach i kolorach dostać można w kamienicy przechodniej dawniej Rezlera zwanej przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 451 na przeciwko OO. Bernardynów. — *Gibasiewicz.*

Pod Nr 493 przy ulicy Miodowej są do wynaięcia 2 Appartamenta na 1 piętrze od ulicy o 5 i 6 Pokoiach, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, etc. od Sgo Michała oraz Pokoie Kawalerskie. Wiadomość u Rządcy domu.

Austerja murowana, na trakcie Siennickim czyli Włodawskim, o 2 mil od Warszawy, iest do wydzierżawienia od Sgo Michała r. b. na rok ieden za złp: 1000. Chęć maiący tej dzierżawy, zechce się zgłosić do Dziedzica mieszkaiącego w Dobrach Wólka Zerżeńska, na trakcie Karczewskim o półtory mili od Warszawy. W tychże dobrach iest Kolonja o 30tu morgach chełmińskich, z domem mieszkalnym nowo stawionym, w wieczystą dzierżawę do wypuszczenia.

Na Grzybowie Nr 1103 Lit: B. mieszkanie oddzielne z 6ciu Pokoi w Ogrodzie na dole z Kuchnią, Spiżarnią, Górą i Drwalnią, do naięcia od Sgo Michała r.b.

Pan Rozenkranc przybyły z Harlem z Holan:, sprzedaie za cenę umiarkowaną prawdziwe Cebule holenderskie rozmaitych kwiatów, które zasadzić można tak w domach, iakoteż na gruncie ogrodowym; zapewniaiąc każdego z Amatorów i znawców Kwiatów, iż pomienione Cebule, są w gatunku najwyborniejszym, o czym przekona się każdy, gdy kwiaty wydadzą. Komerni Rejber mieszka w Hotelu Lipskim pod Ner 603.

Uwiadamiam powtórnie Szanownych Obywateli tu i na Prowincji, iż ciągle przyjmuię uczniów uczęszczaiących do Szkół Woiew: XX. Pijarów lub do Liceum na Stół i Stancją, utrzymuiąc przytem nauczycieli do dawania korrepetycji niemniej obcych języków i muzyki ręcząc za przyzwoitą usługę i dokładność w naukach. — Karól Birnbaum mieszkaiący przy ulicy Długiej w domu niegdy Elerta Nr Stancji 60.

Swieże Hollenderskie kwiatowe Cebule, iako też i nasiona Kwiatowe są do sprzedania za mierną cenę u Ogrodników zagranicznych Braci Dyer. Wiadomość bliższa w Hotelu Drezdeńskim Nr 556.

TEATR. Jutro 10raz Melodrama 30 *lat.*